

To jest wersja html pliku https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F310329353%2FK_1_20_wns_2019_11_19_ADO.pdf. Google automatycznie generuje wersję html dokumentu podczas indeksowania internetu.

Wskazówka: aby szybko znaleźć wyszukiwane hasło na stronie, naciśnij **Ctrl+F** lub **⌘-F** (Mac) i użyj paska wyszukiwania.

Warszawa, dnia 19 listopada 2019 r.

Trybunał Konstytucyjny
al. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Wnioskodawca: Grupa posłów na Sejm RP IX Kadencji
reprezentowana przez
Posła na Sejm RP
dr Bartłomieja Wróblewskiego
Posła na Sejm RP
Piotra Uścińskiego

Uczestnicy: 1. Sejm RP

2. Prokurator Generalny

Wniosek

o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej aktu
normatywnego

Działając na mocy art. 188 pkt 1 w związku z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji

Rzeczypospolitej Polskiej niniejszym oświadczeniem przez...

konstytucyjny, że:

art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78; z 1995 r. Nr 66, poz. 334; z 1996 r. Nr 139, poz. 646; z 1997 r. Nr 141, poz. 943; Nr 157, poz. 1040; z 1999 r. Nr 5, poz. 32; z 2001 r. Nr 154, poz. 1792) są niezgodne z art. 30 Konstytucji RP przez to, że legalizują praktyki eugeniczne w stosunku do dziecka jeszcze nie urodzonego, odmawiając mu tym samym poszanowania i ochrony godności człowieka.

- a w razie nieuwzględnienia powyższego o *orzeczenie*, że:

art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1995 r. Nr 66, poz. 334, z 1996 r. Nr 139, poz. 646, z 1997 r. Nr 141, poz. 943, Nr 157, poz. 1040, z 1999 r. Nr 5, poz. 32, z 2001 r. Nr 154, poz. 1792) są niezgodne z art. 38 w zw. z art. 30 i 31 ust. 3 oraz z art. 38 w związku z art. 32 ust 1 i 2 Konstytucji RP przez to, że legalizują praktyki eugeniczne w zakresie prawa do życia dziecka jeszcze nie urodzonego oraz uzależniają ochronę prawa do życia dziecka jeszcze nie urodzonego od jego stanu zdrowia, co stanowi zakazaną bezpośrednią dyskryminację.

oraz orzeczenie, że:

art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1995 r. Nr

zw. z art. 31 ust. 3 oraz w zw. z art. 2 i art. 42 Konstytucji RP przez to, że legalizują przerwanie ciąży bez dostatecznego usprawiedliwienia koniecznością ochrony innej wartości, prawa lub wolności konstytucyjnej oraz posługują się nieokreślonymi kryteriami tej legalizacji, naruszając w ten sposób gwarancje konstytucyjne dla życia ludzkiego.

Uzasadnienie

1. Uzasadnienie legitymacji wnioskodawcy i dopuszczalność orzekania

Zgodnie z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP z wnioskiem w sprawach, o których mowa w art. 188, do Trybunału Konstytucyjnego wystąpić może grupa 50 posłów. Legitymacja wnioskowa grupy posłów ma charakter nieograniczony.

Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją RP art. 4a ust. 1 pkt 2 i art. 4a ust. 2 zd. 1 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1995 r. Nr 66, poz. 334, z 1996 r. Nr 139, poz. 646, z 1997 r. Nr 141, poz. 943, Nr 157, poz. 1040, z

2

1999 r. Nr 5, poz. 32, z 2001 r. Nr 154, poz. 1792) (dalej jako: "ustawa") może zostać zainicjowane przez grupę posłów podpisanych pod wnioskiem.

Kontrola art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zd. 1 ustawy przez Trybunał Konstytucyjny jest formalnie dopuszczalna i konieczna, gdyż przepisy te nigdy nie były przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Trybunał Konstytucyjny na wniosek grupy senatorów w orzeczeniu z dnia 28 maja 1997 r. (sygn. akt K 26/96, OTK ZU nr 2/1997, poz. 19) badał, w granicach

zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 139, poz. 646). Przepis art. 4a ust. 1 pkt 4 ustawy legalizujący przerwanie ciąży z powodów społecznych lub osobistych został uznany przez Trybunał Konstytucyjny w całości za niezgodny z Konstytucją RP.

11. Przedmiot kontroli

Przedmiotem kontroli są przepisy wskazane w *petiturn* wniosku, tj. art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zd. 1 ustawy (norma prawna wynikająca z tych przepisów).

Zgodnie z art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy: "Przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu."

Z kolei, zgodnie z art. 4a ust. 2 zd. 1 ustawy: "W przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2 przerwanie ciąży jest dopuszczalne do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej:(...)".

Zaskarżone **przepisy** wyrażają normę o treści **ustalonej przez** ustawę **z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 139, poz. 646)**. Nowelizacja ta wprowadziła do ustawy zmiany polegające m.in. na:

- dopuszczeniu zabiegów przerywania ciąży zarówno w publicznych

uprawnionym na podstawie odrębnych przepisów do bezpłatnej opieki
lecniczej prawa do bezpłatnego przerwania ciąży w publicznym zakładzie
opieki zdrowotnej (art. 4b ustawy);

- legalizacji czynu pierwotnie bezprawnego; uchylenie art. 149a § 3 kodeksu
karnego z 1969 r., zawierającego katalog okoliczności, w których sprawca
spowodowania śmierci dziecka poczętego nie popełniał przestępstwa a
zastąpienie tego uregulowania zaskarżonym przepisem w połączeniu z
nałożeniem na instytucje publiczne swego rodzaju "obowiązku" podjęcia
czynności organizacyjnych związanych z przeprowadzaniem przerywania
ciąży, a nadto finansowaniem tych zabiegów ze środków publicznych,
powadzi do tego wniosku.

Art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zd. 1 ustawy określają znamiona
przestępstwa przerwania ciąży ustanowionego wart. 152 kodeksu karnego:

*"§ 1. Kto za zgodą kobiety przerywa jej ciążę z naruszeniem przepisów
ustawy, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

*§ 2. Tej samej karze podlega, kto udziela kobiecie ciężarnej pomocy w
przerwaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy lub ją do tego nakłania.*

*§ 3. Kto dopuszcza się czynu określonego w § 1 lub 2, gdy dziecko poczęte
osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety
ciężarnej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat B."*

Zaskarżone przepisy ustawy określają zatem materialne przesłanki granic
karalności przerwania ciąży. Są one elementem przyjętego modelu regulacji
przerywania ciąży, opartego na wskazaniach do przerwania ciąży. Model ten zakłada
społeczną szkodliwość i karalność przerywania ciąży i dopuszcza ją w określonych
sytuacjach, uzasadnionych względami ochrony życia matki, zdrowia matki,
względami kryminalnymi lub eugenicznymi, gdy badania prenatalne lub inne
przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i

nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu.

Analiza brzmienia art. 4a ust. 1 pkt 2 Ustawy prowadzi do wniosku, iż:

- (i) samo (duże) prawdopodobieństwo - a nie fakt - upośledzenia (ciężkiego i nieodwracalnego) płodu może przesądzać o dopuszczalności zabiegu przerwania ciąży, albo
- (ii) samo (duże) prawdopodobieństwo - a nie fakt wystąpienia - choroby (nieuleczalnej i zagrażającej życiu płodu) może samodzielnie przesądzać o dopuszczalności zabiegu przerwania ciąży.

Wykładnia i zastosowanie tych przesłanek w praktyce doprowadziły do ustalenia treści normy (aktu normatywnego), która budzi zasadnicze wątpliwości natury konstytucyjnej.

Wykładnia przesłanki ciężkiego *i nieodwracalnego* upośledzenia płodu prowadzi do wniosku, iż art. 4a ust 1 pkt 2 umożliwia przerwanie ciąży w sytuacji, gdy upośledzenie dziecka w żaden sposób nie zagraża jego życiu (ani nie zagraża życiu lub zdrowiu matki), ani rozwojowi umysłowemu dziecka. Uznanie za dopuszczalne przerwanie ciąży w sytuacji zdiagnozowania zespołu Turnera (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 czerwca 2008 r., sygn. akt III CSK 16/08) albo łamliwości kości - dysplazji (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. akt IV CK 161/05), albo niewykształcenia jednej dłoni i przedramienia oraz braku uda z zachowaną stopą (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 maja 2010 r., sygn. akt 11 CSK 580/09) wskazuje, że nawet obiektywna wykładnia tej przesłanki nie chroni przed daleko idącymi konsekwencjami w postaci selekcji jednostek niewątpliwie zdolnych do życia, w tym zdolnych do ukończenia uniwersytetu i wykonywania zawodów zaufania publicznego (np. kobiety z zespołem Turnera wykonują w Polsce zawód lekarza). Tym samym zaskarżony przepis jest anachroniczny, gdyż rozmija

dziecka. Widać wyraźnie, że zaskarżony przepis łamie założenia aksjologicznej racjonalności ustawodawcy, ponieważ obie sytuacje wskazane w ww. przepisie nie są porównywalne, a przepis w obu przypadkach wprowadza tzw. mocne dozwoleństwo na praktyki selekcyjne i to w sytuacji podejrzenia o defekt. Zaskarżony przepis z jednej strony zakazuje aborcji, gdy nieuleczalna choroba nie zagraża życiu płodu, prowadząc "jedynie" do inwalidztwa urodzonego dziecka, z drugiej natomiast dopuszcza aborcję, gdy to samo inwalidztwo wynika z wady genetycznej płodu. Nie istnieje rozsądne wy tłumaczenie, dlaczego pewne uszczerbki miałyby usprawiedliwiać aborcję w przypadku, w którym wynikają one z wady genetycznej płodu, a nie usprawiedliwiały jej natomiast w przypadku, w którym wiąże się z chorobą doświadczaną przez płód. Do podobnego wniosku prowadzi zestawienie pojęć użytych w art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z pojęciami użytymi w kodeksie karnym. Należy uwzględnić, że dla wykazania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. wystarczające jest ustalenie jakiegokolwiek nieuleczalnej lub długotrwałej choroby albo jakiegokolwiek choroby zagrażającej życiu. Druga część art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy ("*nieuleczalna choroba zagrażająca życiu*") jest na tym tle bardziej rygorystyczna, wymagając, aby nieuleczalna choroba jednocześnie zagrażała życiu płodu. Z zestawienia wskazanych przepisów wynika więc wyraźnie, że intencją ustawodawcy było zaostrzenie przesłanek przerwania ciąży w stosunku do tych użytych w art. 156 § 1 k.k. Naturalnym wnioskiem jest, że zaskarżony przepis nie uzasadnionymi kryteriami

(przypadki opisuje R. Dębski, *Meandry i bezdroża polskiej medycyny prenatalnej-refleksje klinicysty*, Prawo i Medycyna 2007, nr 3, s. 39-52), to widać, że zaskarżony przepis stymuluje praktyki eugeniczne. ów charakter przepisu staje się wyrazisty, jeżeli uwzględnić, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nieprawidłowości skutkujące brakiem przerwania ciąży z przyczyn określonych w art. 4a ust. 1 pkt 2 stanowią czyn niedozwolony rodzący odpowiedzialność odszkodowawczą (por.

6

cytowane wyżej wyroki SN z dnia 12 czerwca 2008 r., sygn. akt III CSK 16/08, wyroku SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. akt IV CK 161/05, wyroku SN z dnia 6 maja 2010 r., sygn. akt I CSK 580/09). Sytuacja taka nie ma natomiast z oczywistych względów miejsca wówczas, gdy nieprawidłowości diagnostyczne lub organizacyjne prowadzą do błędnego przyjęcia wady płodu, która w rzeczywistości nie wystąpiła. Terminacja ciąży nie rodzi wówczas jakiegokolwiek odpowiedzialności, ponieważ sam poszkodowany zostaje unicestwiony z inicjatywy jedynych osób, które mogłyby domagać się uczynienia zadość jego prawom. Dopuszczalność przerwania ciąży ze względu na prawdopodobieństwo upośledzenia lub choroby płodu skutkuje zatem w praktyce przyjęciem domniemania na niekorzyść życia dziecka poczętego. Takie zachowanie lekarzy i personelu medycznego jest racjonalne z punktu widzenia zasad odpowiedzialności odszkodowawczej (prewencyjne unikanie odpowiedzialności), aczkolwiek sprzeczne z zasadą *in dubio pro vita humana*, której Trybunał Konstytucyjny nadał charakter zasady ustrojowej (por. wyrok Trybunału

upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, podczas gdy w 2013 r. było to 718, w 2007 r. 287, a w 2002 r. 82. Widać więc znaczący szybki przyrost liczby przerwanych ciąży w oparciu o przedmiotową przesłankę. W *Sprawozdaniu Rady Ministrów z wykonywania oraz o skutkach stosowania w 2015 r. ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży* wykazano dalszy wzrost liczby przerwanych ciąży z powodów eugenicznych - łącznie 1000 przypadków (<https://bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/informacje-i-sprawozda/4093,informacje.html> dostęp: 22.05.2017 r.).

Uzasadnienie prawne przesłanki eugenicznej w demokratycznym państwie prawnym budzi zasadnicze wątpliwości. Należy zauważyć, że już w toku prac

7

sejmowych zwracano uwagę na konsekwencje postaw odmawiających prawa do życia ze względu na stan zdrowia (por. A. Knysok, *Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego*, 30 grudnia 1992 r., 33. posiedzenie Sejmu 1. Kadencji).

Pierwszym narzucającym się uzasadnieniem wprowadzenia do porządku prawnego przepisu art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy jest dbałość o jakość przekazywanej

prawnego do podejmowania umyślnych zamachów na życie określonej kategorii ludzi jedynie podejrzanych (duże prawdopodobieństwo) o chorobę lub upośledzenie.

Domniemanego uzasadnienia zabiegu przerwania ciąży ze wskazań eugenicznych poszukuje się także we współczuciu dla rodziców, gdyż wychowywanie niepełnosprawnego dziecka wiązałoby się z ciężarami organizacyjnymi, finansowymi i osobistymi, lub w okolicznościach związanych z osobą samej kobiety ciężarnej, jej wolnością oraz określonym stanem równowagi psychicznej, który może ulec zakłóceniu w sytuacji świadomości, że rozwijający się płód może być upośledzony lub nieuleczalnie chory. Niewątpliwie taka świadomość może wywoływać określone negatywne emocje i stany psychiczne. Mogą mieć one różny wymiar w zależności od sytuacji objętej zaskarżonym przepisem: większy w sytuacji podejrzenia nieuleczalnej choroby skutkującej śmiercią dziecka jeszcze w łonie matki lub wkrótce po urodzeniu, nieporównywalnie mniejszy w sytuacji, gdy upośledzenie płodu polega na ograniczeniu jego sprawności fizycznej w przyszłości. W każdym jednak przypadku brakuje dowodów dla przyjęcia generalnej tezy o związku świadomości o upośledzeniu dziecka oraz tak silnym zaburzeniu równowagi psychicznej, aby można było mówić o stanach porównywalnych z tzw. przesłanką zdrowotną. Brakuje zresztą dowodów, iż przerwanie ciąży stanowi adekwatne remedium na podlegające

jest dobrostan psychiczny rodziców w okresie ciąży i urodzenia dziecka albo sytuacja majątkowa, która podlega zmianie, mają uzasadniać dopuszczalność pozbawienia życia dziecka (W. Wróbel, *Konstytucyjne gwarancje ochrony życia a przesłanki dopuszczalności aborcji* [w:] *Konstytucyjna formuła ochrony życia*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2007, s. 32).

Nie można twierdzić, że w przypadku niedopuszczalności przerwania ciąży ze względów eugenicznych prawo stawiałoby kobiecie ciężarnej wymagania, których spełnienie oznaczałoby jej przedmiotowe traktowanie. Wykluczone jest więc w tym przypadku uzasadnianie ograniczenia prawnej ochrony życia dziecka poczętego Z powołaniem się na konstytucyjne gwarancje godności człowieka, w tym nieludzkiego traktowania. W konsekwencji legalizacja zabiegu przerywania ciąży wyłącznie Z uwagi na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu nie znajduje dostatecznego usprawiedliwienia w sposobie rozstrzygnięcia konfliktu między obowiązkiem ochrony życia dziecka poczętego a realizacją wolności kobiety i ochroną jej komfortu psychicznego (W. Wróbel, *Konstytucyjne gwarancje ochrony życia a przesłanki dopuszczalności aborcji* [w:] *Konstytucyjna formuła ochrony życia*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2007, s. 32; A. Zoli, *Opinia prawna w sprawie oceny konstrukcji i skutków prawnych projektu zmiany art. 30 i 38 Konstytucji RP* [w:] *Konstytucyjna formuła ochrony życia*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2007, s. 104). Co więcej, można wręcz twierdzić, że odwołujące się ochrony kobiety uzasadnienie przerwania ciąży ze względów eugenicznych stanowi zakamuflowaną

prawdopodobieństwo upośledzenia bądź choroby dziecka poczętego (np. faktu, że dziecko dotknięte jest zespołem Downa) potwierdziłoby się, jest uznawana za wartość wyższą niż ochrona przed negatywnymi stanami emocjonalnymi, jakich doświadcza matka, której dziecko zostało poczęte w wyniku czynu zabronionego (np. zbiorowego gwałtu). W tym drugim przypadku terminacja jest bowiem dopuszczalna jedynie do 12 tygodnia ciąży, w pierwszym - aż do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że ustawodawca daje jak najdłuższy czas na diagnostykę prenatalną, umożliwiając wykrycie potencjalnej wady dziecka przez najdłuższy okres przewidziany przez polski porządek prawny. W ocenie wnioskodawców jest to *par excellence* wspieranie postaw eugenicznych, a nie ochrona kobiety ciężarnej.

Przerwanie ciąży ze względu na prawdopodobieństwo ciężkiego nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest na mocy art. 4a ust. 2 zd. 1 ustawy dopuszczalne aż do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej. Brzmienie tego przepisu zdaje się przesądzać, iż usunięcie płodu z organizmu matki równoznaczne jest ze spowodowaniem jego śmierci.

Należy zwrócić uwagę, że w przypadku uzasadnionego podejrzenia, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego (art. 4a ust. 1 pkt 3 ustawy), jej przerwanie jest dopuszczalne wyłącznie do 12 tygodnia ciąży. Tym samym zakres ochrony dziecka poczętego, w stosunku do którego spełnione zostały przesłanki z art. 4a ust. 1 pkt 2, ulega istotnemu ograniczeniu w aspekcie temporalnym w stosunku do

w stosunku do dziecka jeszcze nie urodzonego, odmawiając mu tym samym poszanowania i ochrony godności człowieka.

1.1. Wzorzec kontroli

Zasadniczym punktem odniesienia do oceny art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zd. 1 ustawy musi być norma określona art. 30 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem:

"Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych."

Przepis art. 30 Konstytucji RP gwarantujący nienaruszalność przyrodzonej godności człowieka oraz zobowiązujący wszystkie władze publiczne do jej poszanowania i ochrony, określa samodzielną normę prawną (wyroki TK z: 4.4.2001 r., K 11/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 54; 9.10.2001 r., SK 8/00, OTK 2001, Nr 7, poz. 211; 8.11.2001 r., P 6/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 248; 15.10.2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, Nr 5, poz. 65; 5.3.2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19; 14.7.2003 r., SK 42/01, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 63; 22.2.2005 r., K 10/04, O TK-A 2005, Nr 2, poz. 17; 1.9.2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006, Nr 8, poz. 97; 24.10.2006 r., SK 41/05, OTK-A 2006, Nr 9, poz. 126; 10.7.2007 r., SK 50/06, OTK-A 2007, Nr 7, poz. 75; 6.11.2007

Konstytucji RP, zakazując w sposób bezwzględny naruszania godności człowieka

nawet w razie wprowadzenia nadzwyczajnego stanu państwowego. Takie same konkluzje wprowadzono z poprzednio obowiązującego art. 1 przepisów konstytucyjnych (wyrok TK z 30 września 2008 r., K 44/07; zob. orz. TK w uchwale z 17 marca 1993 r., sygn. W. 16/92).

Przedmiotem ochrony jest tu przeniesiony na grunt prawa aksjomat kultury europejskiej, zgodnie z którym każdy człowiek posiada wewnętrzną niezbywalną, równą wartość, niezależną od cech osobniczych lub własnych zachowań (gr. *axioma*, łac. *dignitas humana*). Przepis art. 30 Konstytucji RP rozstrzyga tym samym o uznaniu każdego człowieka za podmiot a nie przedmiot stosunków prawnych w państwie oraz o bezwzględnej i równej ochronie wartości każdego człowieka. *Ex definitione* godność człowieka wyklucza różnicowanie wartości ludzi, ich selekcjonowanie lub wyjmowanie spod ochrony prawa. Normy prawa powszechnego

wyrokach wielkich izb TSUE z: 18 grudnia 2014 r. w sprawie C-364/13 *International Stem Cell Corporation*, Dz.Urz. UE C 2015 Nr 65, s. 7-8, pkt 24-25 oraz 18 października 2011 r. w sprawie C-34/10 *O/iver Brustle przeciwko Geenpeace eV*, Zb.Orz. 2011, s. 1-9821, pkt 32, wyrażono pogląd, iż godność człowieka wymaga przyjęcia takiej definicji embrionu ludzkiego, aby objęła "każdą ludzką komórkę jajową, począwszy od momentu jej zapłodnienia, ponieważ to zapłodnienie może rozpocząć proces rozwoju jednostki ludzkiej". To, że przedmiotem wypowiedzi

12

Trybunału Sprawiedliwości były zagadnienia cywilnoprawne pozostaje bez znaczenia dla dokonania ustalenia jaki byt może korzystać z ochrony gwarancji godności człowieka w prawie UE. W literaturze przyjęta przez TSUE precyzyjna definicja embrionu ludzkiego spotkała się z aprobatą (P. Łącki: *Ludzkie embriony i godność człowieka w świetle prawa patentowego. Wyrok TS UE z dnia 19 października 2011*

unicestwienia podmiotu godności. W wyroku z dnia 25 lipca 2005 r. w sprawie *Siliadin przeciwko Francji* (skarga nr 73316/01) Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) stwierdził, że art. 4 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka ("EKPC") gwarantujący godność ludzką bezwzględnie zakazuje niewolnictwa, rozumianego jako wykonywanie uprawnień właścicielskich względem osoby redukujące jej status do roli przedmiotu, utrzymywania w poddaństwie i wyzysku osoby zmuszanej do pracy przymusowej, a także ustanawia obowiązek państwa wprowadzenia pełnej kryminalizacji czynności zakazanych przez art. 4 EKPC. Kryminalizacja niepełna czy nieskuteczna (nawet związana z ochroną cywilnoprawną), jak we Francji, narusza ten przepis. W wyroku z 7 stycznia 2010 r., w sprawie *Rantsev przeciwko Cyprowi i Rosji*, (skarga nr 25965/04) dotyczącym zagrożenia wyzyskiem prostytucyjnym i handlu ludźmi, ETPC również przyjął, że czyny te są zagrożeniem godności ludzkiej i podstawowych wolności człowieka, a tym samym nie może być żadnych wyjątków je

naukowy i techniczny stworzył jednak nowe pole do dyskusji zarówno dla zwolenników eugeniki pozytywnej polegającej na zapobieganiu narodzinom dzieci o predyspozycjach do chorób genetycznych i zwiększaniu częstotliwości występowania w populacji genów uznanych za szczególnie pożądane, jak i eugeniki negatywnej (A. Wnukiewicz-Kozłowska, Art. 3, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, Legalis - akapity 38-47. Zob. też J. Habermas, *Przyszłość natury ludzkiej: Czy zmierzamy do eugeniki liberalnej?*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa 2003).

Jak podkreśla M. Borowsky, eugenika w horyzoncie historycznym to zarówno nazistowska "higiena rasy", jak i przez długi czas w społeczeństwach demokratycznych naukowy *mainstream*, dopiero po II wojnie światowej ograniczony przez globalne normy ochronne, w tym art. 16 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka gwarantujący kobietom i mężczyznom zdolnym do zawarcia małżeństwa jego swobodne zawarcie oraz założenie rodziny bez względu na rasę, przynależność państwową i religię (M. Borowsky, Art. 3 [w:] J. Meyer (red.), *Charta der Grundrechte der Europaischan Union*, Auflage 2014, Beck Online- akapit 44; L. Bosek, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 2 maja 1927 r., Bu ck v.*

akapit 12).

Przerwanie ciąży z powodów embriopatologicznych kwalifikuje się jako tzw. "eugenikę oddolną" - "Eugenik von unten" (R. Muller-Terpitz, *Art. 3 - Charta der Grundrechte*, [w:] A. Spickhoff (red.), *Medizinrecht*, 2. wyd., 2014, Beck Online - akapit 62). W upowszechnieniu genetycznej selekcji przed urodzeniem dostrzega się niezwykle poważne zagrożenia dla praw jednostki, jako że mogą one rozpocząć powolny proces prowadzący do wykluczenia i stygmatyzacji osób chorych. Jest to w oczywisty sposób sprzeczne z zasadą niedyskryminacji z powodu dziedzictwa genetycznego (M. Grzymkowska, *Standardy bioetyczne w prawie europejskim*, Warszawa 2009, s. 126).

Zakaz praktyk eugenicznych ściśle związany z zasadą godności ludzkiej obejmuje eugenikę planową, masową, czyli tzw. eugenikę odgórną, **lecz** również eugenikę czysto "prywatną" i "oddolną". Diagnostyka preimplantacyjna służąca selekcjonowaniu sztucznie wytworzonych embrionów częściowemu ich wyniszczeniu narusza gwarancję godności ludzkiej wynikającą z art. 1 Karty Praw

stanowiącej O dopuszczalności *zabiegu przerwania* ciąży [W:] Współczesne

wyzwania bioetyczne, (red.) L. Basek, M. Królikowski, C. H. Beck 2010, s. 179-180).

Należy zauważyć, że eugenika [gr. *eugem3s* 'dobrze urodzony'] jest niekiedy akceptowana a odrzucane są jedynie pewne jej zasady "wypaczone przez nazizm". Stwierdza się, że w zakres eugeniki wchodzi poradnictwo genetyczne, świadome rodzicielstwo, walka z alkoholizmem i chorobami wenerycznymi, zagadnienia higieny pracy, higieny psychicznej, propagowanie sportu itp.; zasady eugeniki zostały wypaczone przez nazizm, który dopuścił się m.in. zbrodni uśmiercania chorych psychicznie (<http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/eugenika;3899033.html> dostęp: 20.05.2017 r.). Nawet jednak aprobata dla tak rozumianego "eugenizmu" nie może zmieniać jednoznacznej oceny prawnej tych praktyk przynajmniej w zakresie, w jakim związane są one z selekcją i pozbawianiem życia ze względu na domniemane defekty ludzi, ponieważ praktyki te są oparte na zasadniczej negacji wartości życia niewinnych ludzi, co zaprzecza wprost ich godności.

W wyroku pełnego składu z dnia 7 stycznia 2004 r., (sygn. akt K 14/03),

się niżej w *hierarchii konstytucyjnej, np. własności i innych praw* majątkowych, moralności *publicznej, ochrony* środowiska *czy nawet zdrowia innych ludzi.*"

Uwzględnienie powyższego kontekstu każe ponownie poddać analizie faktyczne *ratio legis* kwestionowanej regulacji.

Nie można twierdzić, że w przypadku niedopuszczalności przerwania ciąży ze względów eugenicznych prawo stawiałoby kobiecie ciężarnej wymagania, których spełnienie oznaczałoby jej przedmiotowe traktowanie. Legalizacja zabiegu przerywania ciąży wyłącznie z uwagi na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu nie znajduje dostatecznego usprawiedliwienia w sposobie rozstrzygnięcia konfliktu ochrony dziecka a

jedynie do 12 tygodnia ciąży, w pierwszym - aż do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej. Nie sposób

17

oprzeć się wrażeniu, że ustawodawca daje jak najdłuższy czas na diagnostykę prenatalną, umożliwiając wykrycie potencjalnej wady dziecka i przeprowadzenie zabiegu przerwania ciąży. W ocenie wnioskodawców jest to *par excellence* wspieranie postaw eugenicznych, a nie ochrona kobiety ciężarnej.

jeszcze nie urodzonego, odmawiając mu tym samym poszanowania i ochrony
godności człowieka jest w pełni uzasadniony i konieczny.

**2. Zarzut niezgodności art. 4a ust. 1 pkt 2 i art. 4a ust. 2 zd. 1 z art. 38
w zw. z art. 30 i 31 ust. 3 oraz art. 38 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2
Konstytucji RP**

2.1. Wzorce kontroli

Konstytucja RP, t. 1, red. M. Safjan, L. Basek, Warszawa 2016, s. 941-942 i cytowani tam A. Bałaban, *Opinia w sprawie ...*, s. 114; L. Basek, *Opinia prawna na temat...*, s. 77 i 80; L. Basek, *W sprawie ...*, s. 143; L. Basek, *Roszczenia wrongful. ...*, s. 40; L. Basek, *Modele regulacyjne ...*, s. 161; M. Granat, *Opinia w sprawie ...*, s. 142-143; J. Haberko, *Cywilnoprawna ...*, s. 49; G. Kowalski, *Warunki. ...*, s. 204-205; **L. K.** Paprzycki, *Istota ...*, s. 8; P. Sarnecki, *Opinia w sprawie ...*, s. 152; **T.** Smyczyński, *Opinia o projekcie ...*, s. 18; W. Wróbel, *Opinia prawna ...*, s. 21; W. Wróbel, *Opinia prawna odnosząca się ...*, s. 25; W. Wróbel, *Konstytucyjne ...*, s. 29; M. Żelichowski, *Podmiotowość prawna ...*, s. 121; odmiennie: B. Banaszak, M. Jabłoński w: **J.** Boć, *Konstytucje ...*, s. 78; W. Lang, *Glosa ...*, s. 170-171; W. Lang, *Opinia w sprawie ...*, s. 115-116; E. Zielińska ...). **Gwarancjami** wynikającymi z **art. 38 Konstytucji** objęty

określające gwarancje poszczególnych praw i wolności podmiotowych, w tym prawa do ochrony życia (zob. W. Wróbel, *W sprawie projektu ...*, s. 149).

Szerokie rozumienie pojęcia "człowiek", obejmujące także istotę ludzką w prenatalnej fazie rozwoju, znajduje silne uzasadnienie w zasadzie równości, w szczególności zakazującej różnicowanie wartości życia ludzkiego. Jak również trafnie podkreśla Trybunał Konstytucyjny, "życie człowieka **nie podlega** wartościowaniu **ze** względu **na jego wiek, stan zdrowia, przewidywany czas jego trwania, ani ze** względu **na jakiegokolwiek inne kryteria**. Każdy człowiek, w tym także pasażerowie samolotu znajdującego się w przestrzeni powietrznej państwa, mają prawo do ochrony życia przez to państwo. Nadanie sobie przez państwo prawa do ich

do wniosku, że niedopuszczalne jest również różnicowanie wartości konstytucyjnego dobra w postaci życia embrionów ludzkich. Z tego względu niedopuszczalna z konstytucyjnego punktu widzenia byłaby selekcja eugeniczna embrionów ludzkich (zob. L. Basek, *Modele regulacyjne ...*, s. 169).

Interpretacja pojęcia "człowiek" jako obejmującego także istotę ludzką w prenatalnej fazie rozwoju wynika również z gwarancyjnej funkcji art. 38 Konstytucji. Przepis ten otwiera dział dotyczący wolności i praw osobistych oraz dotyczy jednej z najistotniejszych wartości konstytucyjnych, której ochrona jest niezbędnym

stwierdzenie, że dopiero w momencie porodu zachodzi tak kategoriałna zmiana w rozwoju życia ludzkiego, która świadczy o pojawieniu się dopiero z tym momentem człowieczeństwa jako cechy konstytutywnej istoty ludzkiej. Moment urodzenia zatracił bowiem swoje granice znaczeniowe ze względu na osiągnięcia współczesnej medycyny, zwłaszcza prenatalnej. W związku z tym konieczne jest wykorzystanie domniemania *in dubia pro vita* i przyjęcie, że życie człowieka w rozumieniu art. 38 Konstytucji obejmuje również życie w fazie prenatalnej, a tym samym człowiekowi w prenatalnej fazie rozwoju przysługuje konstytucyjne prawo podmiotowe do jego

także w odniesieniu do rozwiązań ograniczających prawną ochronę życia, wszakże Z

dwoma istotnymi zastrzeżeniami (wyrok TK 30.09.2008 r., sygn. akt K 44/07). Po

pierwsze - przesłanka konieczności musi być interpretowana szczególnie

niedopuszczalność wprowadzenia regulacji różnicujących sytuację prawną

adresatów norm, wyłącznie oraz ze względu na indywidualne (osobowe) cechy

płodu, prowadząc "jedynie" do inwalidztwa urodzonego dziecka, z drugiej natomiast dopuszcza aborcję, gdy takie samo lub podobne inwalidztwo wynika z wady genetycznej płodu. Nie istnieje rozsądne wytłumaczenie, dlaczego porównywalne

subiektywnie przekonanie kobiety o ewentualnym zagrożeniu dla jej położenia materialnego lub relacji osobistych czy możliwości realizacji własnych potrzeb, praw i wolności. Jednakże okoliczności te nie odnoszą się do sytuacji krańcowych, które

odpowiedzialnego decydowania o posiadaniu dzieci. Prawo takie w rzeczy samej

